Sygn. akt I ACa 279/14

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 czerwca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Ewa Jastrzębska (spr.)
Sędziowie :	SA Joanna Kurpierz SO del. Marta Szczocarz-Krysiak
Protokolant :	Małgorzata Korszun

po rozpoznaniu w dniu 3 czerwca 2014 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa D. M.

przeciwko E. P. i (...) Spółce Akcyjnej w B.

o ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej

z dnia 29 listopada 2013 r., sygn. akt I C 233/13,

1) oddala obie apelacje;

2) zasądza od każdej z pozwanych na rzecz powoda po 270 (dwieście siedemdziesiąt) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 279/14

UZASADNIENIE

Powód D. M. wniósł przeciwko E. P. - Redaktorowi Naczelnemu gazety (...) i gazety (...) oraz przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w B. – Wydawcy gazety (...) i gazety (...) pozew żądając zobowiązania ich do zaniechania naruszania jego dóbr osobistych polegającego na zamieszczeniu i opublikowaniu zdjęć prywatnych powoda jako ilustracji artykułów prasowych wydanych pod wskazanymi w pozwie tytułami oraz zaniechania dalszych naruszeń dóbr osobistych i przeproszenia w sposób wskazany w pozwie.

W uzasadnieniu podał, że w trzech artykułach prasowych opublikowanych w gazecie (...) oraz na łamach internetowego Dziennika (...) Oddział w K. doszło do naruszenia jego dóbr osobistych powoda D. M. polegającego na zamieszczeniu i opublikowaniu zdjęć prywatnych powoda jako ilustracji artykułów prasowych. Podkreślił, że celowe zamieszczenie i opublikowanie zdjęć prywatnych powoda jako ilustracji artykułów prasowych naruszyło jego dobra osobiste w szczególności cześć, dobre imię i godność, prywatność i wizerunek powoda. Działania te naraziły powoda na utratę zaufania potrzebnego do prowadzenia działalności gospodarczej. Powód jest wspólnikiem Spółki (...) w B., a także deweloperem i prowadzi między innymi działalność gospodarczą związaną z obrotem nieruchomościami nazwaną Inwestycje D. M.. W przeszłości pełnił funkcję radnego, był członkiem Zarządu Miasta. Opisane działania pozwanych naraziły go na utratę zaufania niezbędnego do prowadzenia działalności gospodarczej.

Obie pozwane wniosły o oddalenia powództwa.

Zarzuciły, że zdjęcia z publikacji pozwanej nie prezentują wizerunku powoda w sposób, który przeciętnemu odbiorcy pozwoliłby dokonać pełnej identyfikacji osoby na nich przedstawionej jako D. M.. Wskazały, że „pasek" przykrywający oczy praktycznie może uniemożliwić – poza ewentualnie rodziną – identyfikację postaci. Ponadto mężczyzna na zdjęciu nie jest przedstawiony z bliska, ani nie jest jedynym człowiekiem na fotografii. Osoby te prezentują się na zdjęciu obrazującym krajobraz kurortu wakacyjnego i przeciętnemu odbiorcy może się kojarzyć z ujęciem zamieszczanym zwykle w folderach reklamowych promujących miejsca do wypoczynku. Zarzuciły ponadto, że powód od dłuższego czasu posiada status osoby publicznie znanej w lokalnej społeczności B. i okolic, a to z racji wykonywania działalności gospodarczej oraz aktywności politycznej. Pełnił funkcję radnego, zasiadał w (...) radzie miasta, pełnił funkcje w komunalnych osobach prawnych, kandydował na stanowisko Prezydenta Miasta B. i prowadził kampanię polityczną korzystając z plakatów wyborczych, bilbordów czy audycji w mediach, które zawierały wyraźny i jednoznaczny wizerunek kandydata. Oznacza to, że powód dobrowolnie zrzekł się swojej prywatności w tej mierze i jego wizerunek został upubliczniony już wtedy. Powód jest przedmiotem publikacji prasowych zawierających jego zdjęcia także w innych mediach. Zdaniem pozwanej, która skupia się na wydarzeniach lokalnych P. z naciskiem na miasto B., prezentacja wizerunku powoda nie powoduje jego ujawnienia wobec osób, które go nie znały. Nadto pozwana ma prawo do krytyki oraz połączonego z nią prezentowania wizerunku osób, które z racji ich aktywności, czy funkcji są powszechnie znane. Taką osobą jest powód. Nadto zdjęcia nie zostały wykonane w sposób ośmieszający lub poniżający powoda, ponieważ przedstawiają go uśmiechniętego, w towarzystwie innych radosnych osób, a towarzystwo atrakcyjnych kobiet tworzy obraz mężczyzny, który osiąga sukcesy, a przy tym jest ludzki, potrafi się weselić i czerpać z uroków życia. Dobra osobiste powoda nie zostały naruszone także dlatego ,że powód zgodził się na ich publikację i w ten sposób spełniona została przesłanka z art. 81 ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Powód jako wyłączny właściciel (...) S.A. wydającej gazetę internetową (...) zbył odpłatnie wszystkie jej akcje na rzecz innej osoby zrzekając się w ten sposób wszelkich praw do majątku tego podmiotu. Nigdy nie domagał się zwrotu przekazanych pozwanej fotografii.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 29 listopada 2013r. Sąd Okręgowy w Bielsku – Białej :

1. zobowiązał pozwanych: E. P. Redaktora Naczelnego Czasopisma (...) i (...) Spółkę Akcyjną w B. Wydawcę Czasopisma (...) do zaniechania naruszania dóbr osobistych powoda D. M. poprzez usunięcie w terminie 14 dni od daty uprawomocnienia wyroku ze wszystkich stron internetowych gazety zdjęć prywatnych powoda stanowiących ilustrację artykułów zamieszczonych pod tytułami(...) z dnia 19 stycznia 2011 r. i „(...)", a także zobowiązuje obojga pozwanych do zaniechania publikacji tych zdjęć w wydawanych gazetach;

2. zobowiązał pozwanych do opublikowania na własny koszt, w terminie 14 dni od uprawomocnienia wyroku, na łamach: (...) na stronie głównej (obecny adres http: // WWW.(...)/) oraz w gazecie (...) na drugiej lub trzeciej stronie, standardową czcionką właściwą dla danej gazety oświadczenia o następującej treści: „E. P. - Redaktor Naczelny Czasopisma „(...)", (...) Spółka Akcyjna w B. - Wydawca Czasopisma „(...)", przepraszają Pana D. M. za bezprawne zamieszczenie i opublikowanie jego zdjęć prywatnych jako ilustracji artykułów prasowych zamieszczonych pod tytułami „(...)" i „(...)";

3. zobowiązał pozwanego (...) Spółkę Akcyjną w B. do opublikowania na własny koszt, w terminie 14 dni od daty uprawomocnienia wyroku, na łamach: „(...)" na stronie głównej (obecny adres http:// WWW.(...)/) oraz w gazecie (...) na drugiej lub trzeciej stronie, standardową czcionką właściwą dla danej gazety, oświadczenia o następującej treści: (...) Spółka Akcyjna w B. - Wydawca Czasopisma „(...)", przeprasza Pana D. M. za bezprawne zamieszczenie i opublikowanie jego zdjęcia prywatnego jako ilustracji artykułu prasowego zamieszczonego pod tytułem „(...)";

4. w pozostałej części powództwo oddalił;

5. zasądził od pozwanych na rzecz powoda solidarnie kwotę 651 zł tytułem kosztów procesu;

6. zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w B. na rzecz powoda kwotę 326 zł tytułem kosztów procesu.

Wskazał w uzasadnieniu, że w czasopiśmie (...), wydawanym przez (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w B., na stronie internetowej www.(...), w 2009 r. ukazał się artykuł pt. „(...)" W jego treści, stanowiącej wywiad, zamieszczone zostały dane powoda poprzez wskazanie w szczególności jego imienia i nazwiska. Ponadto zamieszczone zostało zdjęcie przedstawiające w centralnym miejscu powoda D. M. leżącego wśród palm na hamaku w towarzystwie dwóch kobiet w bikini, grupy muzyków oraz kelnerki. Zdjęcie zostało przerobione w ten sposób, że twarz powoda na wysokości oczu została zakryta czarnym paskiem.

Ponadto w tym czasopiśmie, na stronie internetowej www.(...), w dniu 19 stycznia 2011 r. ukazał się artykuł pt. „(...)". W jego treści zamieszczone zostały dane powoda poprzez wskazanie w szczególności jego imienia i pierwszej litery nazwiska – inicjału nazwiska, opisany został poprzez przedstawienie go jako „biznesmena z (...)", byłego członka zarządu miasta, a także, iż ubiegał się o prezydenturę miasta. Ponadto zamieszczone zostało zdjęcie przedstawiające w centralnym miejscu powoda D. M. leżącego na hamaku w towarzystwie dwóch kobiet w bikini oraz grupy muzyków. Zdjęcie zostało przerobione w ten sposób, że twarz powoda na wysokości oczu została zakryta czarnym paskiem.

Wskazane internetowe artykuły prasowe widniały na stronie internetowej do chwili wyrokowania.

(artykuł prasowy pt.(...) – k. 12-14; artykuł prasowy pt.(...). – k. 15-17; wypis z rejestru prasowego Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej nr 721 – k. 152; zeznania powoda – k. 141-143; zeznania E. P. – k. 143-144)

W czasopiśmie (...), wydawanym przez (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w B., w dniu 1 grudnia 2009 r., na stronach 12-13 ukazał się artykuł pt. „(...)" W jego treści zamieszczone zostały dane powoda poprzez wskazanie w szczególności jego imienia i pierwszej litery nazwiska – inicjału nazwiska. Ponadto zamieszczone zostało zdjęcie przedstawiające w centralnym miejscu powoda D. M. leżącego wśród palm na hamaku w towarzystwie dwóch kobiet w bikini, grupy muzyków oraz kelnerki. Zdjęcie zostało przerobione w ten sposób, że twarz powoda na wysokości oczu została zakryta czarnym paskiem, a twarze dwóch kobiet w bikini zostały zniekształcone.

(artykuł prasowy „(...)" z dnia 1 grudnia 2009 r. – k. 140; wypis z rejestru prasowego Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej nr 727 – k. 153)

Zdjęcia umieszczone w powyższych trzech artykułach zostały zrobione na wyjeździe rodzinnym na K. w 2009 r. Robiła je żona powoda. Zostały one wykorzystane do powyższych artykułów z komputera należącego do (...) Sp. z o.o., w której od lipca 2009 r. pozwana E. P. jest prezesem zarządu, a w której wówczas powód był pracownikiem, prokurentem oraz zarządzał jej udziałami należącymi do Spółki (...) S.A., w której był prezesem zarządu.

(zeznania powoda – k. 141-143; zeznania E. P. – k. 143-144)

Pozwana E. P. pełni funkcję redaktora naczelnego czasopisma (...) oraz czasopisma (...) od dnia 5 stycznia 2011 r., kiedy powyższe dwa internetowe artykuły już były zamieszczone na stronie Czasopisma.

(wypis z rejestru prasowego Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej nr 721 – k. 152; wypis z rejestru prasowego Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej nr 727 – k. 153; zeznania E. P. – k. 143-144)

Po dniu 19 stycznia 2011 r., kiedy ukazał się artykuł pt. „(...)", powód wezwał E. P. – Redaktora Naczelnego gazety (...) do sprostowania tego artykułu. Sprostowanie nie zostało zamieszczone.

(zeznania E. P. – k. 143-144)

Powód D. M. od wielu lat był przedstawiany w różnych publikacjach prasowych, w których także zamieszczano jego zdjęcia, a także występował w reportażu telewizji (...). Od 1998 do 2002 r. był członkiem Rady Miejskiej w B.. W tym czasie przez 2 lata był członkiem Zarządu Miasta. W 2002r. kandydował na stanowisko Prezydenta Miasta, a jego wizerunek był utrwalany na ulotkach i bilbordach. Od tego czasu nie prowadzi działalności politycznej, a jedynie prowadzi działalność gospodarczą, zarządza nieruchomościami, posiada udziały w (...) spółkach.

(artykuł z 16 września 2009 r. – k. 50-52; artykuł z 28 października 2004 r. – k. 53-55; artykuł „(...)" Wydanie 44/2010 - k. 56-59; artykuł ze stycznia 2001 r. – k. 60-61; artykuł z 12 grudnia 2002 r. – k. 62-64; artykuł z 20 grudnia 2007 r. – k. 65-66; artykuł z 16 września 2009 r. – k. 67-68; artykuł z października 2002 r. – k. 69-70; artykuł z 24 października 2002 r. – k. 71-74; artykuł z 24 października 2002 r. – k. 75-77; artykuł z 24 kwietnia 2013 r. – k. 78-80; notatki z 7 września 2003 r. – k. 81; zeznania powoda – k. 141-143)

Powód od 2009 r. udzielał wielu wywiadów do różnych gazet w sprawie komisji majątkowej ds. kościelnych. Zgadzał się, aby cytowano jego imię i pierwszą literę nazwiska. Nie wyraził jednak zgody na publikację jego zdjęć prywatnych w gazecie (...). Powód był właścicielem akcji (...) S.A., które w 2009 r. sprzedał.

(zeznania powoda – k. 141-143)

Powyższy stan faktyczny Sąd pierwszej instancji ustalił w oparciu o powyżej wskazane dokumenty, które Sąd uznał zgodnie z art. 244 k.p.c. i art. 245 k.p.c., a których wiarygodność nie budzi wątpliwości i które nie były kwestionowane przez strony.

Sąd pierwszej instancji dała wiarę zeznaniom stron. Są one zbieżne z pozostałym materiałem dowodowym i uzupełniają się nawzajem.

Zdaniem sądu pierwszej instancji żądanie powoda jest w większej części zasadne.

Podstawą żądania w niniejszej sprawie jest art. 23 k.c. i art. 24 k.c.

Oceny zasadności powództwa Sąd pierwszej instancji dokonał biorąc pod uwagę określające zakres roszczenia żądanie zgłoszone przez powoda. Żądanie to dotyczyło zamieszczenia zdjęć powoda w dwóch artykułach internetowych oraz jednym artykule w wydaniu papierowym, a co miało naruszyć jego dobra osobiste, w szczególności cześć, dobre imię, godność, prywatność i wizerunek powoda. O naruszeniu prawa do wizerunku osoby fizycznej można mówić wówczas, gdy opublikowana w prasie bez zgody tej osoby fotografia wykonana została w sposób umożliwiający identyfikację tej osoby. Ponadto opublikowanie fotografii osoby, która jest rozpoznawalna przez osoby trzecie, i zaopatrzenie jej w zdecydowanie pejoratywne informacje, może uzasadniać wniosek, że doszło do naruszenia dobra osobistego w postaci czci . Publikacji tych zdjęć dokonano z zabiegiem zakrycia twarzy powoda na wysokości oczu czarnym paskiem, fakt ten nie uniemożliwia jednak zidentyfikowania osoby powoda. Przede wszystkim w treści artykułów, do których zostały zamieszczane zdjęcia, zamieszczone zostały dane powoda, albo wprost go identyfikujące (imię i nazwisko w tytule i treści artykułu: „(...)"), albo umożliwiające jego identyfikację (imię i pierwsza litera nazwiska w artykule pt. „(...)", a nadto w artykule pt. „(...)" określenie go jako biznesmena z B., byłego członka zarządu miasta, czy kandydata na prezydenta miasta). Zdaniem sądu pierwszej instancji sfotografowana osoba powoda jest możliwa do identyfikacji, w szczególności wykonany efekt zakrycia oczu czarnym paskiem nie uniemożliwia tej identyfikacji. Nawet jeśli utrudnione byłoby rozpoznanie powoda z uwagi na zakrycie jego oczu, to treść artykułów umożliwia jego identyfikację. Opublikowanie w przedmiotowych artykułach zdjęć przedstawiających powoda narusza jego dobra osobiste. W ocenie sądu pierwszej instancji umieszczenie przedmiotowych zdjęć stanowiło naruszenie wizerunku powoda. To dobro osobiste podlega ochronie na podstawie art. 23 i 24 k.c., a także art. 81 ustawy o prawie autorskim

i prawach pokrewnych (dalej: prawo autorskie) oraz art. 14 ust. 1 ustawy Prawo prasowe (dalej: prawo prasowe). Pozwani nie wykazali braku bezprawności. Z zeznań powoda wynika bowiem, że zgody na publikację zdjęć nie wyrażał. Także pozwani nie podnieśli, aby taką zgodę wprost uzyskali. W odpowiedzi na pozew podnieśli jedynie, że powód zbył odpłatnie akcje (...) S.A. co miało stanowić przeniesienie na nowego właściciela wszelkich praw do majątku tego podmiotu, w tym przedmiotowych fotografii. Z takim stwierdzeniem nie można się zgodzić. Przede wszystkim stwierdzenie to opiera się na założeniu, że zdjęcia te stanowiły własność (...) S.A. Żaden z przeprowadzonych dowodów nie wskazuje na to. Przeciwnie, z zeznań E. P. wynika, że zdjęcia znajdowały się na komputerze należącym do spółki (...) Sp. z o.o. Ponadto nawet gdyby znajdowały się na komputerze należącym do spółki (...), to nie oznaczałoby, że Spółka miałaby prawo do ich wykorzystania. Sprzedaż akcji spółki nie stanowi bowiem wyrażenia zgody na publikację zdjęć, także w sposób dorozumiany.

Zaznaczył sąd pierwszej instancji, że uzyskanie zezwolenia na rozpowszechnianie wizerunku nie jest wymagane, jeśli dotyczy osoby powszechnie znanej, jeżeli wizerunek wykonano w związku z pełnieniem przez nią funkcji publicznych (art. 81 ust. 2 pkt 1 prawa autorskiego) lub dotyczy osoby stanowiącej jedynie szczegół całości takiej jak zgromadzenie, krajobraz, publiczna impreza (art. 81 ust. 2 pkt 2 prawa autorskiego). Podobnie, zgodnie z art. 14 ust. 6 prawa prasowego, zgoda na publikowanie informacji oraz danych dotyczących prywatnej sfery życia nie jest konieczna, jeżeli wiąże się bezpośrednio z działalnością publiczną danej osoby, do której należy zaliczyć wszelką działalność wzbudzającą zainteresowanie społeczeństwa, w szczególności działalność polityczną, społeczną, gospodarczą, zawodową .Nie podzielił sąd pierwszej instancji zarzutów pozwanych, iż zdjęcia prezentują wiele elementów, a powód nie jest przedstawiony z bliska oraz że powód jest osobą publiczną, co wskazuje na zrzeczenie się prawa do wizerunku i prywatności. Przede wszystkim na wszystkich trzech zdjęciach powód jest centralną, główną postacią. Pozostałe osoby tylko mu towarzyszą. Brak jest zatem podstaw do twierdzenia, że powód stanowi jedynie szczegół na zdjęciu. Odnosząc się do okoliczności pełnienia przez powoda funkcji publicznych lub odgrywania roli w różnych dziedzinach życia publicznego sąd pierwszej instancji wskazał , że skoro zdjęcia zrobiono powodowi podczas jego urlopu na K., nie można zasadnie przyjąć, że wizerunek wykonano w związku z pełnieniem funkcji publicznych. Pozwani nie wykazali związku pomiędzy wykonywaną działalnością publiczną powoda a opublikowanym wizerunkiem. Nie powinno być w tym zakresie żadnych wątpliwości. Ponadto trzeba podkreślić, za ugruntowanym stanowiskiem judykatury, że publiczny status danej osoby nie powoduje, że jej życie prywatne staje się automatycznie życiem publicznym.

Z kolei lokalny zasięg publikacji mający powodować, że wizerunek powoda nie został ujawniony wobec osób spoza regionu, nie stanowi o wyłączeniu odpowiedzialności pozwanych za naruszenie dóbr osobistych lub w ogóle o braku naruszenia dóbr osobistych. Nie ulega bowiem wątpliwości, że dokonane publikacje zawierające wizerunek powoda były dostępne publicznie dla szerokiego kręgu osób. Nie ma także znaczenia ocena, czy osoby, wobec których ujawniono wizerunek powoda znały go. Jak wskazano bowiem powyżej okoliczność bycia osobą publiczną, rozpoznawalną, nie zwalnia naruszyciela dobra osobistego wizerunku od odpowiedzialności, jeśli zdjęcie nie wiąże się z działalnością publiczną. Podobnie należy odnieść się do podniesionej przez pozwanych kwestii prawa do krytyki osoby publicznej, gdyż przedmiotowe zdjęcia nie dotyczą publicznej działalności, ale są zdjęciami z życia prywatnego.

Odnośnie zarzutu braku przedstawienia zdjęć w sposób ośmieszający lub poniżający powoda, gdyż został przedstawiony na zdjęciu uśmiechnięty, w towarzystwie atrakcyjnych kobiet, to fakt ten nie może stanowić o braku naruszenia dobra osobistego w postaci wizerunku, życia prywatnego.

Podniesione powyżej okoliczności uzasadniają zdaniem sądu pierwszej instancji przyjęcie dokonania naruszenia dóbr osobistych powoda – wizerunku, a także życia prywatnego. Badanie, czy doszło do naruszenia pozostałych dóbr, to jest czci, dobrego imienia i godności, jest zatem zbędne, gdyż nie wpłynie na ocenę istnienia odpowiedzialności. Wskazał sąd pierwszej instancji , że przedmiotem żądania jest wyłącznie opublikowanie zdjęć z wizerunkiem powoda, a nie treść artykułów prasowych, w których do takiego naruszenia ewentualnie mogłoby dojść.

Odnosząc się do odpowiedzialności pozwanych wskazał sąd pierwszej instancji na art. 37 i art. 38 ust. 1 prawa prasowego, zgodnie z którymi do odpowiedzialności za naruszenie prawa spowodowane opublikowaniem materiału

prasowego stosuje się zasady ogólne, chyba że ustawa stanowi inaczej, a odpowiedzialność cywilną za naruszenie prawa spowodowane opublikowaniem materiału prasowego ponoszą autor, redaktor lub inna osoba, którzy spowodowali opublikowanie tego materiału; nie wyłącza to odpowiedzialności wydawcy. Oznacza to, że Wydawca gazet, w których ujawniono wizerunek powoda, to jest „(...) i gazety (...), a którym jest (...) S.A., jako osoba mająca faktyczny i twórczy wpływ na charakter czasopism, odpowiada za naruszenie dóbr osobistych powoda we wszystkich trzech artykułach. Odpowiedzialność E. P. jako Redaktora Naczelnego powyższych gazet uzależniona jest natomiast od tego, czy spowodowała ona opublikowanie zdjęć. Przy ocenie tej okoliczności należy mieć na uwadze art. 7 ust. 2 pkt 7 oraz art. 25 ust. 1 i 4 prawa prasowego, stosownie do których redaktor naczelny posiada uprawnienia do decydowania o całokształcie działalności redakcji, kieruje redakcją oraz odpowiada za treść przygotowywanych przez redakcję materiałów prasowych. Redaktor naczelny odpowiada zatem za dopuszczenie do opublikowania naruszającego dobra osobiste materiału, w tym zdjęć, przy czym trzeba mieć na uwadze domniemanie faktyczne, wynikające ze wskazanych art. 7 ust. 2 pkt 7 oraz art. 25 ust. 1 i 4 prawa prasowego, że redaktor naczelny, ze względu na posiadany zakres kompetencji, jest osobą, która spowodowała opublikowanie materiału prasowego E. P. była Redaktorem Naczelnym w dniu publikacji wyłącznie internetowego artykułu pt. „(...)". Nie wykazała ona istnienia okoliczności, które wykluczałyby jej wpływ na publikację tego artykułu, w tym zdjęcia powoda naruszającego jego dobra osobiste, np. z powodu choroby, nieobecności, określonego podziału obowiązków wewnątrz redakcji. Obalenia wskazanego domniemania faktycznego nie stanowi w szczególności podniesiona przez nią okoliczność, że nie brała udziału w tworzeniu tego artykułu i nie zamieszczała do niego zdjęcia. Oznacza to przyjęcie jej odpowiedzialności za publikację zdjęcia w powyższym artykule.

W odniesieniu do pozostałych artykułów, a więc artykułu pt. „(...)", opublikowanego na stronie internetowej www.(...) w 2009 r., a także artykułu pt. „(...)", opublikowanego w czasopiśmie (...) w dniu 1 grudnia 2009 r., należy zauważyć, że pozwana E. P. nie była w czasie ich publikacji Redaktorem Naczelnym. Skutkiem takiego ustalenia jest przyjęcie braku jej odpowiedzialności za naruszenie dóbr osobistych powoda poprzez zamieszczenie zdjęcia do artykułu pt. „(...)". Jednakże wskazana przeszkoda do przyjęcia odpowiedzialności pozwanej E. P. nie znajduje zastosowania do publikacji wizerunku powoda w artykule internetowym pt. „(...)." Wprawdzie pozwana nie miała wpływu na tę publikację, jednakże artykuł ten zamieszczony był na stronie internetowej www.(...) do dnia wyrokowania. Od dnia objęcia przez nią stanowiska Redaktora Naczelnego, to jest 5 stycznia 2011 r., nie spowodowała ona usunięcia zdjęcia z tego artykułu prasowego. Zdaniem Sądu należy uznać, że w okresie do dnia 5 stycznia 2011 r. do dnia wyrokowania E. P. miała wpływ na zamieszczenie w powyższym artykule zdjęcia powoda naruszającego jego dobra osobiste. Była ona świadoma istnienia tego zdjęcia na stronie internetowej www.(...), gdyż powód zwracał się do niej o jego sprostowanie. Dlatego także w tym zakresie należy uznać E. P. jako odpowiedzialną za naruszenie dóbr osobistych D. M..

W ocenie sądu pierwszej instancji żądanie powoda w zakresie zobowiązania obu pozwanych stron do usunięcia zdjęć i zaniechania dalszych ich publikacji należało uwzględnić je w całości w odniesieniu do zdjęć zamieszczonych w publikacjach internetowych na stronie www.(...) z 2009 r. pt. „(...)" oraz z dnia 19 stycznia 2011 r. pt. „(...)", o czym Sąd orzekł w punkcie 1. wyroku. Sąd pierwszej instancji uwzględnił także żądanie dokonania przez obie pozwane strony przeprosin za bezprawne zamieszczenie i opublikowanie zdjęć prywatnych powoda w powyższych artykułach „(...)" oraz „(...)", o czym orzekł w punkcie 2. wyroku. Jednakże zdaniem Sądu pierwszej instancji wystarczające jest opublikowanie tych przeprosin na stronie głównej czasopisma (...), to jest www.(...), a także na drugiej lub trzeciej stronie gazety (...) standardową czcionką. Sąd nie uwzględnił zatem roszczenia o przeprosiny w części, w jakiej powód domagał się ich umieszczenia w gazecie (...) na pierwszej stronie, dużą czcionką. Do naruszenia dóbr osobistych doszło w czasopiśmie (...), a zatem wystarczające jest umieszczenie przeprosin w innym czasopiśmie na stronie dalszej niż pierwsza i napisanych normalną czcionką, przyjętą dla tego czasopisma.

W punkcie 3. wyroku Sąd pierwszej instancji uwzględnił żądanie w części dotyczącej dokonania przez pozwaną (...) S.A., jako Wydawcę czasopisma (...), przeprosin za bezprawne zamieszczenie i opublikowanie zdjęcia prywatnego powoda w artykule pt. „(...)" Podobnie jak w przypadku rozstrzygnięcia zawartego w punkcie 2. wyroku wystarczające jest opublikowanie tych przeprosin na stronie głównej czasopisma (...), to jest www.(...), a także na drugiej lub trzeciej stronie gazety (...) standardową czcionką. Sąd pierwszej instancji nie uwzględnił zatem roszczenia o przeprosiny w

części, w jakiej powód domagał się ich umieszczenia w gazecie (...) na pierwszej stronie, dużą czcionką. W punkcie 4. wyroku Sąd pierwszej instancji oddalił powództwo w pozostałej części, a więc zobowiązania pozwanej E. P. jako Redaktora Naczelnego (...), a także (...) S.A. jako Wydawcy (...) do usunięcia zdjęcia powoda z tego czasopisma z artykułu z dnia 1 grudnia 2009 r. pt. „(...)", a także zobowiązania pozwanej E. P. jako Redaktora Naczelnego (...) do przeprosin za bezprawne zamieszczenie i opublikowanie zdjęcia prywatnego powoda w artykule pt. „(...)". Co do zobowiązania do usunięcia zdjęcia z tego czasopisma należy wskazać, że zgodnie z art. 24 § 1 k.c., żądanie takie może być uwzględnione wyłącznie w przypadku, gdy dobro osobiste jest jeszcze zagrożone cudzym działaniem. W niniejszej sprawie dobra osobiste powoda zostały naruszone poprzez zamieszczenie jego zdjęć w wydaniu z dnia 1 grudnia 2009 r. Zatem naruszenie zostało już dokonane (obecne działanie pozwanych w tym zakresie nie narusza dóbr osobistych powoda). Obecnie pozwani nie wydają już czasopisma z dnia 1 grudnia 2009 r. Oznacza to także, iż żądanie w tym zakresie jest obecnie niewykonalne. Ponadto pozwana E. P. nie odpowiada za umieszczenie w tym artykule prywatnego zdjęcia powoda, ponieważ w dacie publikacji nie była Redaktorem Naczelnym. Z tego też powodu bezzasadne było zobowiązanie jej do złożenia oświadczenia przeprosin w tym zakresie.

W punkcie 5. i 6. wyroku Sąd pierwszej instancji zasądził pozwanych na rzecz powoda koszty procesu. W odniesieniu do pozwanej (...) S.A. żądanie zostało uwzględnione w zasadzie w całości. Dlatego w tym zakresie Sąd zasądzając koszty procesu od (...) S.A. zastosował art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz § 11 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz.U. z 2013 r., poz. 461). Natomiast w odniesieniu do pozwanej E. P. Sąd zastosował stosunkowe rozdzielenie kosztów na podstawie art. 100 k.p.c. Powód wygrał w 2/3 (co do naruszenia dóbr osobistych w dwóch artykułach), a w 1/3 przegrał (co do naruszenia dóbr osobistych w jednym artykule). Dlatego w takim też stosunku należało zasądzić od pozwanej E. P. koszty procesu. Koszty te, poniesione w całości przez powoda, wyniosły łącznie 977 zł (600 zł tytułem opłaty od pozwu oraz 377 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego wraz z opłatą za pełnomocnictwo). Część 2/3 z tej kwoty wynosi 651 zł. Koszty w tej wysokości Sąd zasądził zatem od pozwanej E. P. na rzecz powoda na podstawie art. 100 k.p.c. oraz § 11 ust. 1 pkt 2 powyższego rozporządzenia. W odniesieniu do kwoty 651 zł koszty zostały zasądzone od pozwanych solidarnie w punkcie 5. wyroku, natomiast w odniesieniu do pozostałej części, w której zobowiązanym jest tylko (...) S.A., to jest 326 zł (977 zł – 651 zł), Sąd zasądził wyłącznie od pozwanej (...) S.A.

Od wyroku tego wniosły apelację obie pozwane . Zaskarżyły wyrok w punktach 1,2,3 oraz 5 i 6.

Pozwana E. P. zarzuciła wyrokowi :

1. naruszenie prawa procesowego, a mianowicie art. 233 § 1 kpc przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów skutkującej błędnym ustaleniem stanu faktycznego, że zgromadzony w postępowaniu dowodowym materiał dowodowy w sposób wystarczający wykazuje zasadność powództwa, a szczególności pozwala na ustalenie, że przedmiotowe fotografie prezentują wizerunek powoda w sytuacji gdy :

- brak jest dowodu z zeznań jakiejkolwiek osoby poza powodem , która na tych zdjęciach poznałaby powoda ,

-brak jest dowodu z opinii biegłego z zakresu medioznawstwa przesądzającego, iż sposób prezentacji powoda z użyciem czarnego paska zasłaniającego oczy nie uniemożliwia identyfikacji powoda nie tylko przez przeciętnego odbiorcę publikacji ale też i osobę znającą powoda,

- rzeczone fotografie stanowią niewielki wycinek w stosunku do powierzchni strony internetowej i postaci na niej przedstawione maja kilka milimetrów, co ostatecznie nie pozwala na bezsporne przesadzenie, że jedna z tych osób jest powód,

2. naruszenie prawa procesowego, a to art. 328 § 2 kpc przez brak należytego uzasadnienia wyroku;

3. sprzeczność poczynionych ustaleń z materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie polegającym na uznaniu, że :

- pozwana była świadoma istnienia tego zdjęcia na stronie internetowej gdyż powód zwracał się do niej o sprostowanie treści samego artykułu, a żądanie to nie dotyczyło usunięci fotografii towarzyszącej tejże publikacji;

- okoliczność, że fotografie przedstawiają powoda była w zasadzie bezsporna podczas gdy obie pozwane od początku kategorycznie akcentowały, że żadne ze zdjęć nie przedstawia powoda, a dalszą argumentacje przedstawiały jedynie na wypadek niepodzielenia przez sąd tego zarzutu.

Powołując się na powyższe zarzuty domagała się zmiany wyroku i oddalenia powództwa.

Pozwana (...) SA zarzuciła wyrokowi;

1. naruszenie prawa procesowego, a mianowicie art. 233 § 1 kpc przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów skutkującej błędnym ustaleniem stanu faktycznego, że zgromadzony w postępowaniu dowodowym materiał dowodowy w sposób wystarczający wykazuje zasadność powództwa, a szczególności pozwala na ustalenie, że przedmiotowe fotografie prezentują wizerunek powoda w sytuacji gdy:

- brak jest dowodu z zeznań jakiejkolwiek osoby poza powodem, która na tych zdjęciach poznałaby powoda,

-brak jest dowodu z opinii biegłego z zakresu medioznawstwa przesądzającego ,iż sposób prezentacji powoda z użyciem czarnego paska zasłaniającego oczy nie uniemożliwia identyfikacji powoda nie tylko przez przeciętnego odbiorcę publikacji ale też i osobę znającą powoda,

- rzeczone fotografie stanowią niewielki wycinek w stosunku do powierzchni strony internetowej i postaci na niej przedstawione maja kilka milimetrów, co ostatecznie nie pozwala na bezsporne przesadzenie, że jedna z tych osób jest powód;

2. naruszenie prawa procesowego , a to art. 328 § 2 kpc przez brak należytego uzasadnienia wyroku;

3. sprzeczność poczynionych ustaleń z materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie polegającym na uznaniu, że :

- pozwana była świadoma istnienia tego zdjęcia na stronie internetowej gdyż powód zwracał się do niej o sprostowanie treści samego artykułu, a żądanie to nie dotyczyło usunięci fotografii towarzyszącej tejże publikacji;

- okoliczność, że fotografie przedstawiają powoda była w zasadzie bezsporna podczas gdy obie pozwane od początku kategorycznie akcentowały ,że żadne ze zdjęć nie przedstawia powoda, a dalszą argumentacje przedstawiały jedynie na wypadek niepodzielenia przez sąd tego zarzutu.

Domagała się zmiany wyroku i oddalenia powództwa oraz zasądzenia na rzecz pozwanej kosztów postępowania za obie instancje.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Obie apelacje na uwzględnienie nie zasługują i skutku odnieść nie mogą. Wbrew zarzutom skarżącej zebrany w sprawie materiał dowodowy dawał sądowi pierwszej instancji podstawy do poczynienia takich ustaleń jakie poczynił w stanie faktycznym, prawidłowo też zastosował ten sąd prawo materialne.

Chybione są podnoszone przez skarżące zarzuty dotyczące naruszenia art. 233 § 1 kpc, wbrew tym zarzutom sąd pierwszej instancji dokonał trafnych ustaleń faktycznych, wszechstronnie rozważył zebrany w sprawie materiał dowodowy, dokonując oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego nie przekroczył zasady swobodnej oceny dowodów. Podzielić, w szczególności należy ustalenie sądu pierwszej instancji, że bez zgody i wiedzy powoda opublikowano prywatne zdjęcia powoda z wakacji, a mimo, że publikacji tych zdjęć dokonano z zabiegiem zakrycia twarzy powoda na wysokości oczu czarnym paskiem, fakt ten nie uniemożliwił identyfikacji powoda. Słusznie wskazał

sąd pierwszej instancji, iż w treści artykułów, do których zostały zamieszczane zdjęcia, zamieszczone zostały dane powoda, albo wprost go identyfikujące (imię i nazwisko w tytule i treści artykułu: „(...)"), albo umożliwiające jego identyfikację (imię i pierwsza litera nazwiska w artykule pt. „(...)", a nadto w artykule pt. „(...)" określenie go jako biznesmena z (...), byłego członka zarządu miasta, czy kandydata na prezydenta miasta). Rację ma sąd pierwszej instancji, iż charakterystyczna sylwetka powoda pozwala na jego identyfikację, mimo zakrycia czarnym paskiem oczu, a nawet jeśli ów czarny pasek utrudnił by identyfikację, to treść artykułów bez wątpienia pozwala powoda zidentyfikować. Powód jest osobą w B. znaną. Jak trafnie ustalił sąd pierwszej instancji na podstawie dokumentów, szczegółowo opisanych w uzasadnieniu, powód od wielu lat był przedstawiany w różnych publikacjach prasowych, w których także zamieszczano jego zdjęcia, a także występował w reportażu telewizji (...). Od 1998 do 2002 r. był członkiem Rady Miejskiej w B.. W tym czasie przez 2 lata był członkiem Zarządu Miasta. W 2002 r. kandydował na stanowisko Prezydenta Miasta, a jego wizerunek był utrwalany na ulotkach i bilbordach. Od tego czasu nie prowadzi działalności politycznej, a jedynie prowadzi działalność gospodarczą, zarządza nieruchomościami, posiada udziały w (...) spółkach. Rację ma zatem sąd pierwszej instancji, że czytelnicy z B. i okolic nie mieli trudności ze zidentyfikowaniem powoda. Podziela Sąd Apelacyjny w tym względzie stanowisko zawarte w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2008r. I CSK319/07 M prawn. 2008/4/172, że pokazanie wizerunku osoby pozornie zamaskowanej, a w rzeczywistości rozpoznawalnej może stygmatyzować ją i powodować ostracyzm w kręgu społecznym, z którym pokrzywdzony wiąże swą aktywność zawodową, a także wyrażone w wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 16 kwietnia 2010r., sygn. akt I ACa 1100/09 (Apel. W-wa 2011/1/1), że nawet publikacja zdjęć, które nie stanowią wizerunku (podobizny) danej osoby, ale w powiązaniu z treścią artykułu umożliwiają jej rozpoznanie (identyfikację) stanowi naruszenie dóbr osobistych.

Nie było więc, wbrew zarzutom obu skarżących potrzeby dopuszczania dowodu z opinii biegłego z zakresu medioznawstwa, o którą zresztą nikt nie wnosił. Nie ma też znaczenia dla kwestii rozpoznania powoda fakt, że zdjęcie w internecie było niewielkie, zdjęcia w gazecie w formie internetowej można, a wręcz należy powiększyć, o czym osoby czytające gazetę w wersji internetowej doskonale wiedzą.

Wprawdzie pozwane istotnie nie przyznawały, że fotografie przedstawiają powoda, jednakże podkreślić trzeba, iż twierdziły jednocześnie, że powód sprzedając pozwanej gazecie udziały wraz z laptopem, w którym owe zdjęcia z wakacji się znajdowały wyraził zgodę na ich publikację.

Reasumując podziela Sąd Apelacyjny ustalenia sądu pierwszej instancji, że zdjęcia powoda, mimo zakrycia oczu czarnym paskiem były rozpoznawalne dla czytelników gazety, a powód był osobą w B. znaną. Zebrany w sprawie materiał dowodowy dawał też sądowi pierwszej instancji, wbrew zarzutom skarżących podstawy do ustalenia, że pozwana gazeta wykorzystała bez zgody powoda jego prywatne zdjęcia z wakacji, powód jest na nich przedstawiony w stroju kąpielowym w otoczeniu kobiet w bikini i jest na nich postacią centralną.

Prawidłowo zatem przyjął sąd pierwszej instancji, że zostały naruszone dobra osobiste powoda, przede wszystkim jego wizerunek (art. 23 i 24 kc w zw z art. 81ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych (dalej: prawo autorskie) oraz art. 14 ust. 1 ustawy Prawo prasowe (dalej: prawo prasowe), a pozwani nie wykazali braku bezprawności. Nie wykazali, że powód wyraził zgodę na publikację tych zdjęć. Zarzut, że powód zbył odpłatnie akcje (...) S.A. co miało stanowić przeniesienie na nowego właściciela wszelkich praw do majątku tego podmiotu, w tym przedmiotowych fotografii jest całkowicie chybiony, sprzedaż akcji spółki nie stanowi bowiem wyrażenia zgody na publikację zdjęć, także w sposób dorozumiany.

Z mocy art. 81 ust 2 prawa prasowego zezwolenia nie wymaga rozpowszechnianie wizerunku:

1) osoby powszechnie znanej, jeżeli wizerunek wykonano w związku z pełnieniem przez nią funkcji publicznych, w szczególności politycznych, społecznych, zawodowych;

2) osoby stanowiącej jedynie szczegół całości takiej jak zgromadzenie, krajobraz, publiczna impreza.

Całkowicie chybione są podnoszone przez pozwane zarzuty jakoby przedstawiona na zdjęciach sylwetka powoda jest jedynie tłem, a powód nie jest jedyną osobą przedstawioną na zdjęciu. Wbrew tym zarzutom prawidłowo ocenił sąd pierwszej instancji, że powód jest na zdjęciu osobą centralną, absolutnie nie można podzielić zarzutu skarżących, że postać powoda stanowi jedynie szczegół jakiejś całości tj. zgromadzenia czy imprezy, co zwalniałoby pozwaną gazetę z obowiązku otrzymania od powoda zgody na opublikowanie jego wizerunku.

Brak jest też podstaw do przyjęcia, że powód jest osobą publiczną co zwalniałoby pozwane z odpowiedzialności. Powód jest, co prawda jak to ustalił sąd pierwszej instancji osobą znaną w B. ale obecnie nie zajmuje się już działalnością polityczną, zatem trudno go uznać za osobę publiczną, jednakże przede wszystkim zdjęcia, które zostały opublikowane nie mają żadnego związku z działalnością powoda ani publiczną, ani polityczną ani też zawodową.

Podziela Sąd Apelacyjny stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w wyroku z dnia 14 grudnia 2011r., ICSK 111/11, iż w myśl z art. 81 ust. 2 ustawy z 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych i art. 14 ust. 6 ustawy z 1984 r. - Prawo prasowe, zawsze konieczne jest wykazanie związku pomiędzy wykonywaną działalnością publiczną a opublikowanym wizerunkiem, czy też informacją o prywatnym charakterze. Musi więc istnieć zależność między zachowaniem danej osoby w sferze publicznej. Poza tym ujawnienie danej informacji powinno służyć ochronie konkretnego, społecznie uzasadnionego interesu. Tymczasem, co należy podkreślić opublikowane zdjęcia nie mają żadnego związku z treścią artykułów, które miały ilustrować. Zestawienie treści artykułów z wizerunkiem powoda na wakacjach w stroju kąpielowym, na hamaku, w otoczeniu kobiet w bikini służą wyłącznie ośmieszeniu powoda.

Reasumując, zdaniem Sądu Apelacyjnego zebrany w sprawie materiał dowodowy dawał sądowi pierwszej instancji podstawy do ustalenia, że pozwane publikując bez zgody powoda jego prywatne zdjęcia z wakacji, na których to zdjęciach powód był osobą pozornie zamaskowaną, a tym samym możliwą do identyfikacji, przy czym powód nie stanowił na tych fotografiach szczegółu całości, ani też zdjęcia te nie miały związku z pełnioną przez powoda funkcją polityczna, publiczną czy też zawodową naruszyły dobra osobiste powoda w postaci jego wizerunku.

Prawidłowo powołał się sąd pierwszej instancji na art. art. 37 i art. 38 ust. 1 prawa prasowego. Zatem wydawca gazet, w których ujawniono wizerunek powoda, to jest „(...) i gazety (...), a którym jest (...) S.A., jako osoba mająca faktyczny i twórczy wpływ na charakter czasopism, odpowiada za naruszenie dóbr osobistych powoda we wszystkich trzech artykułach. Odpowiedzialność pozwanej E. P. jako Redaktora Naczelnego powyższych gazet uzależniona jest natomiast od tego, czy spowodowała ona opublikowanie zdjęć. Przy ocenie tej okoliczności prawidłowo miał sąd pierwszej instancji na uwadze art. 7 ust. 2 pkt 7 oraz art. 25 ust. 1 i 4 prawa prasowego, stosownie do których redaktor naczelny posiada uprawnienia do decydowania o całokształcie działalności redakcji, kieruje redakcją oraz odpowiada za treść przygotowywanych przez redakcję materiałów prasowych. Redaktor naczelny odpowiada zatem za dopuszczenie do opublikowania naruszającego dobra osobiste materiału, w tym zdjęć, przy czym istnieje domniemanie faktyczne, wynikające ze wskazanych art. 7 ust. 2 pkt 7 oraz art. 25 ust. 1 i 4 prawa prasowego, że redaktor naczelny, ze względu na posiadany zakres kompetencji, jest osobą, która spowodowała opublikowanie materiału prasowego. Pozwana E. P. była Redaktorem Naczelnym w dniu publikacji wyłącznie internetowego artykułu pt. (...) Wbrew zarzutom podnoszonym w apelacji nie wykazała ona istnienia okoliczności, które wykluczałyby jej wpływ na publikację tego artykułu, w tym zdjęcia powoda naruszającego jego dobra osobiste, np. z powodu choroby, nieobecności, określonego podziału obowiązków wewnątrz redakcji. Obalenia wskazanego domniemania faktycznego nie stanowi w szczególności podniesiona przez nią okoliczność, że nie brała udziału w tworzeniu tego artykułu i nie zamieszczała do niego zdjęcia. Oznacza to przyjęcie jej odpowiedzialności za publikację zdjęcia w powyższym artykule. W odniesieniu do pozostałych artykułów, a więc artykułu pt. „(...)", opublikowanego na stronie internetowej www.(...) w 2009 r., a także artykułu pt. „(...)", opublikowanego w czasopiśmie (...) w dniu 1 grudnia 2009 r., Sąd pierwszej instancji wziął pod uwagę, że pozwana E. P. nie była w czasie ich publikacji Redaktorem Naczelnym i oddalił w stosunku do niej żądanie przeproszenia za naruszenie dóbr osobistych powoda poprzez zamieszczenie zdjęcia do artykułu pt. „(...)" Natomiast ponosi ona odpowiedzialność za publikację wizerunku powoda w artykule internetowym pt. „(...) Wprawdzie pozwana nie miała wpływu na tę publikację, jednakże artykuł ten zamieszczony był na stronie internetowej www.(...) do dnia wyrokowania. Od dnia objęcia przez nią stanowiska Redaktora Naczelnego, to jest 5

stycznia 2011 r., nie spowodowała usunięcia zdjęcia z tego artykułu prasowego. Trafnie więc sąd pierwszej instancji przyjął , że w okresie do dnia 5 stycznia 2011 r. do dnia wyrokowania E. P. miała wpływ na zamieszczenie w powyższym artykule zdjęcia powoda naruszającego jego dobra osobiste. Była ona świadoma istnienia tego zdjęcia na stronie internetowej www.(...), gdyż powód zwracał się do niej o jego sprostowanie artykułu. Prawidłowo więc sąd pierwszej instancji w tym zakresie uznał pozwaną E. P. za odpowiedzialną za naruszenie dóbr osobistych powoda.

Sposób przeproszenia ustalony w wyroku jest w ocenie Sądu Apelacyjnego adekwatny do naruszenia dóbr osobistych powoda. Dlatego też obie apelacje jako nieuzasadnione należało oddalić na mocy art. 385 kpc. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na mocy art. 98 kpc zobowiązując obie pozwane do zwrotu na rzecz powoda kosztów zastępstwa procesowego.